

Dopłaty, dopłaty

15.01.2008.

15.01.2008 - Teoretycznie jest na to czas do końca czerwca, ale wszyscy chcieliby już mieć je na kontach. Rolnicy z coraz większą niecierpliwością czekają na wypłatę dopłat bezpośrednich. Powód to droższe środki do produkcji.

Do tej pory Agencja Restrukturyzacji wydała ponad milion decyzji dotyczących dopłat bezpośrednich a pieniądze trafiły do prawie połowy rolników. Zdaniem ekspertów większość otrzymanych środków rolnicy przeznaczają na produkcję.

prof. Aldon Zalewski IERiGW: nie jest tak, że przejadają, czy tam niewiódą za te pieniądze tylko ponad 50,60,70 a w gospodarstwach większych około 50 hektarowych to nawet przekraczają wydatki na środki obrotowe ponad 100%.

Rolnicy przyznają, że przy obecnych cenach nawozów czy paliwa bez dopłat byłoby bardzo trudno prowadzić gospodarstwo.

Michał Wrzosek Grotowice: raczej by to było nieopracowane trzeba by było z czegoś dokładać.

Krzysztof Pardej, Brzeg: dopłaty bezpośrednio są dużym podparciem dla gospodarstw rolnych, bilansuje to pewne straty, które ponosimy z tego, że przystąpiliśmy do Unii.

Wiesław Kobacki, Rzeczyca: na dzień dzisiejszy to jest dużo gdyby nie było teraz dopłat to podejrzewam, że polowa rolników nie miałaby, z czym wyjść w pole nawet.

Dlatego tak ważne jest, aby pieniądze trafiły na konta jeszcze przed rozpoczęciem wiosennych prac polowych.

Wiesław Kobacki, Rzeczyca: jeżeli przyjdą teraz przed wejściem w pole to jest szansa kupienia wszystkiego za gotówkę, a jeżeli przyjdą pod koniec czerwca to, co albo trzeba kredytować albo z kimś wchodzić w układ.

Najdłużej na dopłaty bezpośrednie będzie czekać w tym roku rolnicy, którzy ubiegają się o dodatkową płatność cukrową. Na początku lutego natomiast Agencja Restrukturyzacji planuje wypłacić dotacji do roślin energetycznych.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze